

Варс і Сава

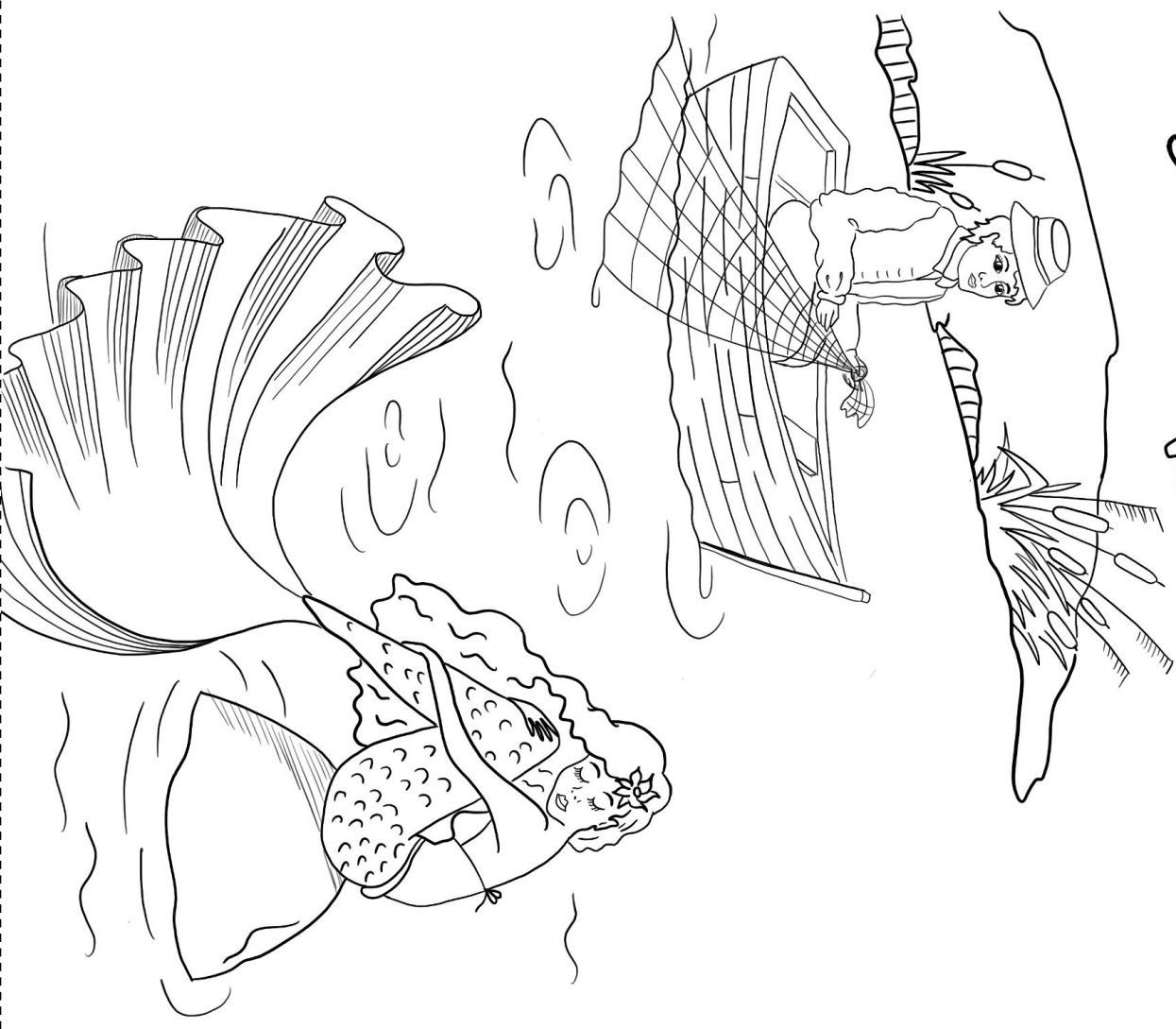
Колісь давно біля річки Вісла жив молодий рибалка, на ім'я Варс. Одного разу, під час риболовлі, він побачив красиву довговолосу дівчину, чие тіло від пояса було покрите лускою і закінчувалося риб'ячим хвостом. Русалка, не знаючи, що за нею підглядають, заспівала. При перших звуках її голосу рибалка закохався без пам'яті.

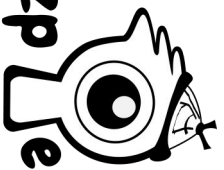
Відтоді щоночі він ховався в очеретах, щоб насолодитися красою і співом русалки.

Скоро Варс нарешті наважився вийти до неї та зізнатися їй у коханні. З'ясувалося, що русалка, яку звали Сава, теж була закохана в рибака. Варс попросив її стати його дружиною, і вона погодилася. Згода русалки вийти заміж за людину створила диво: риб'ячий хвостик перетворився на ноги.

Варс і Сава поселилися у будиночку біля Вісли, а згодом там з'явилось ціле рибалське селище, яке і назвали Варшавою.

Варшаво
Warszawa




Szpr Wiedzy

wiedzy.pl

Wars i Sawa

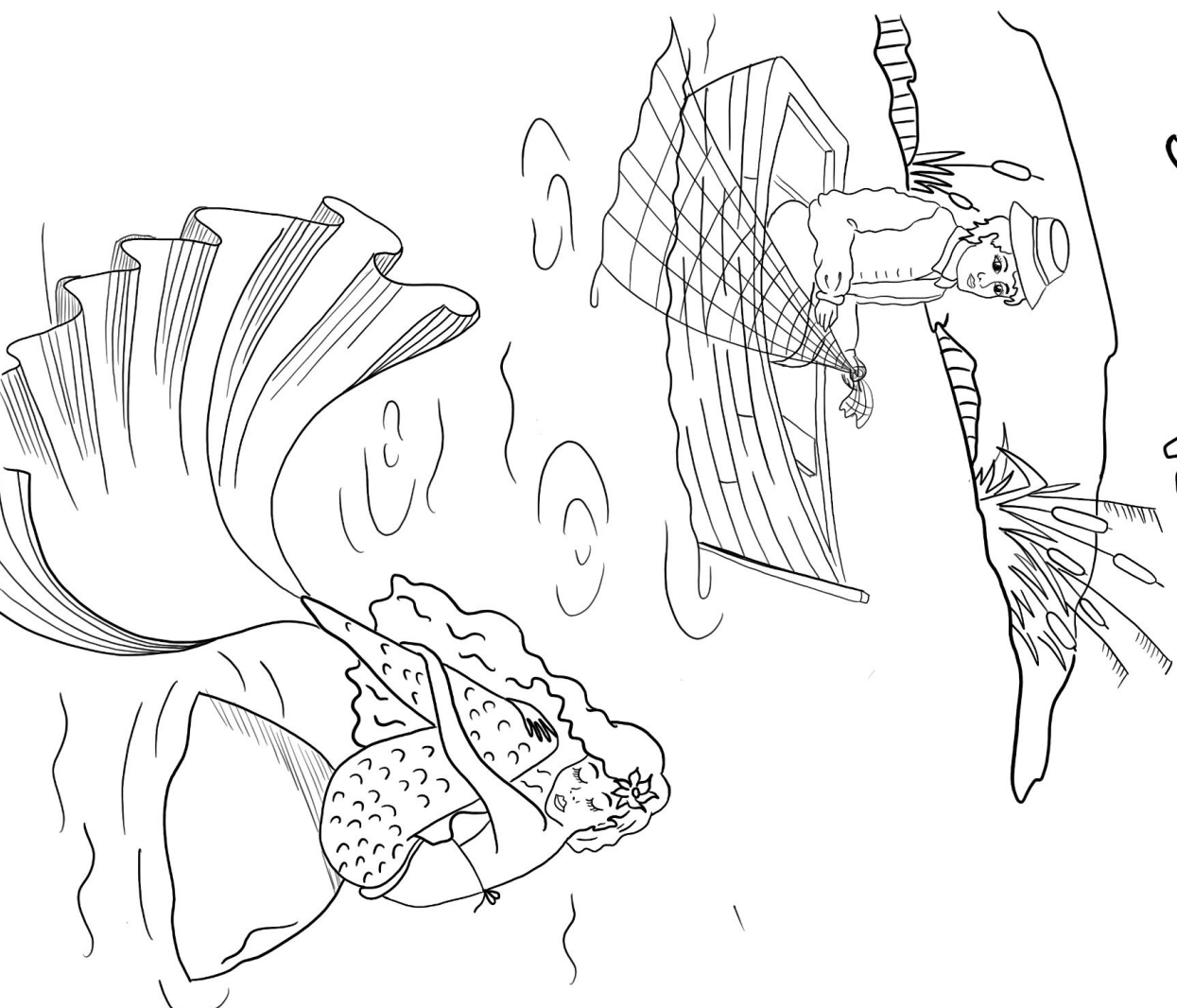
Dawno temu nad brzegiem Wisły mieszkał samotnie w swej chacie ubogi rybak Wars. Codziennie wieczorem przesiadywał nad rzeką przy blasku księżyca, a rano zarzucał swe sieci w wartką toń. Podczas jednego z połowów Wars usłyszał przepiękny śpiew dziewczyny. Była to Sawa.

Wars wypłynął w łodzi w kierunku, z którego dochodził niezwykle głośny głos Sawy. Wtedy wody rzeki wzburzyły się, fale próbowały zatopić łódź, błyskawice roztrzaskać wiosła, a wiatr rozzerwać sieci, ale Wars na to nie zważał.

Na środku rzeki ujrzął syrenę. Kiedy Wars wyciągnął do niej rękę, Sawa zamieniła się w kobietę. Oddała Warsowi tarczę i miecz, w ten sposób oddając mu pod opiekę siebie, rzekę i miasto, które od ich imienia nazwano Warszawą.

A trzymająca miecz i tarczę syrena po dzisiejszy dzień jest symbolem Warszawy.

Barbara Warszawa



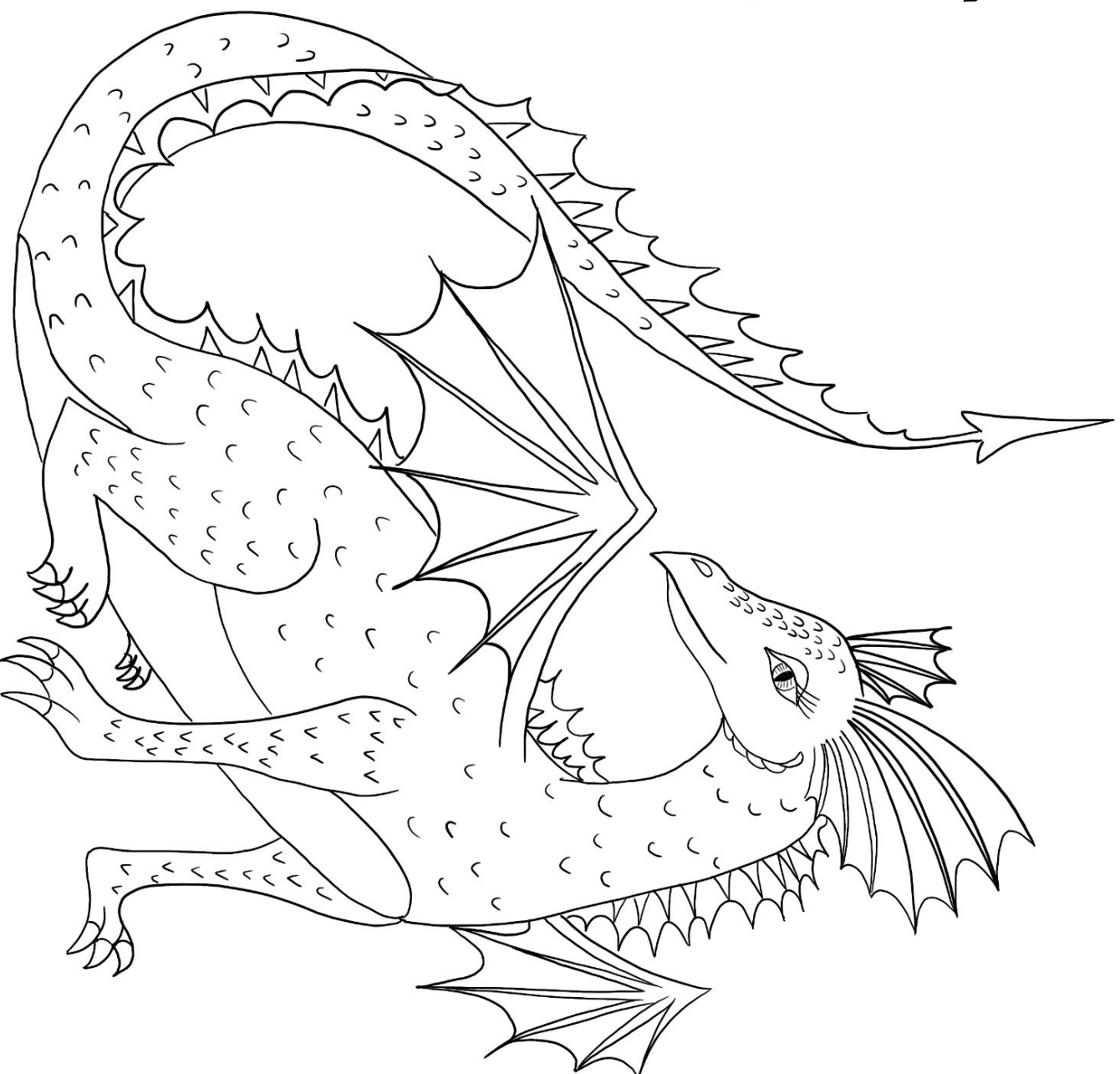
Василіск

Давним-давно у підземеллях Старого міста у Варшаві жило моторошне створіння, на ім'я Василіск. То була величезна тварина, вкрита лускою, із крилами, як у кажана, та довгим хвостом, як у дракона.

У тих підземеллях він охороняв зібрані ним скарби. Усіх сміливців, які намагалися дістатися до багатств, звір перетворював на камінь своїм жахливим поглядом.

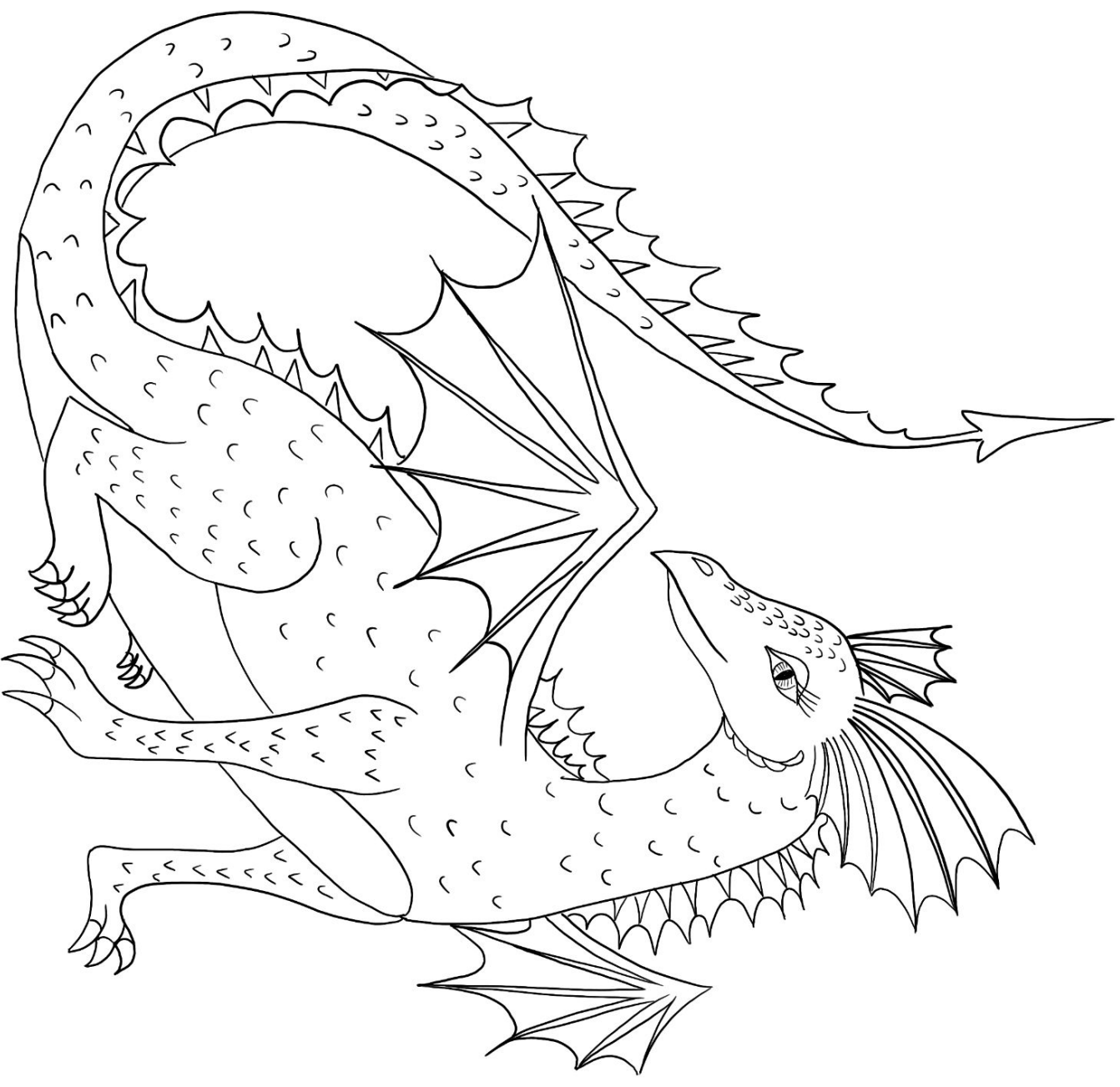
Зрештою, його перехитрив кмітливий мандрівний кравець, який прокрався до схованки чудовиська, озброївшись дзеркалом.

Вражений власним поглядом, Василіск окаміняв, та відтоді більше не загрожував мешканцям.



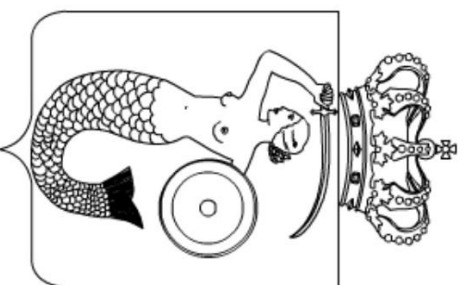
Bazyliszek

Dawno temu w podziemiach Starego Miasta w Warszawie mieszkał straszny stwór zwany Bazyliszkiem. Było to ogromne zwierzę pokryte łuską. Miało skrzydła, jak nietoperz i długi, smoczy ogon. Najstraszniejsze było jednak jego spojrzenie - swym wzrokiem potwór zamieniał ludzi w kamień. Bazyliszka przechytzył ubogi szewczyk, który zakradł się do jego kryjówki trzymając w rękach... zwierciadło! Stwór spojrział w lustro i skamieniał - zobaczył bowiem w lustrze własne odbicie i spojrzenie.



Русалка

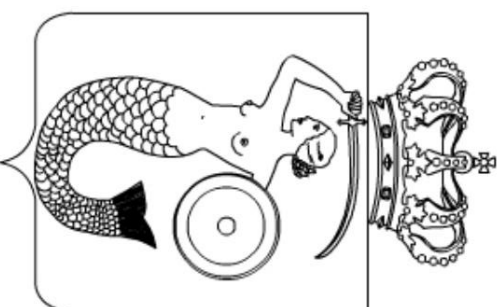
Давним-давно на березі Вісли було рибацьке селище. На глибині річки жила дівчина-сирена, якої ніхто ніколи не бачив, але щовечора рибалки чули її прекрасний спів. Одного разу деякі з них, спрагли до золота, вирішили зловити русалку і віддати королю за винагороду. Рибалки спіймали русалку у сіті, проте вона вислизнула з рук, зачарувавши їх своїм співом. Відпливаючи, сирена сказала рибалкам, що виходила на берег, щоб співати та попереджувати моряків про небезпеку, але тепер, через їхній поганий вчинок, вона покине це місце і більше ніколи не повернеться.



Warszawska syrenka

Dawno temu Warszawa była rybacką osadą, a w rzece Wiśle pływały syreny. Często rybacy wracając z połowu słyszeli ich piękny śpiew. Niestety kilku z nich, spragnionych złota, postanowiło złapać syrenę i sprzedać ją dla okupu.

Wcisnęli sobie wosk do uszu, by nie być podatnym na jej piękny głos, a następnie wypłynęli w morze, gdy księżyc był w pełni i zarzucili sieci. Nie musieli długo czekać - syrena wkrótce zaplątała się w rybacką sieć. Przerazoną i skrępowaną zanieśli do wioski i polecili pilnować strażnikowi. Jednak poczciwy strażnik uwolnił syrenę, która wystraszona uciekła do rzeki, lecz już nigdy więcej żaden z rybaków nie słyszał śpiewu syren. Podobno czasami jeszcze jakaś syrena wynurza się z Wisły, by popatrzeć, jak zmienia się miasto, a trzymająca tarczę i miecz syrena stała się godłem Warszawy.



Золота качка

Давним-давно в підземеллях замку Острозьких жила зачарована князівна, перетворена в золоту качку. Ходили чутки, що тих, кому вдасться її відшукати, вона зробить неймовірно багатими. Усі сміливці, котрі намагалися зробити це, повертались додому із пустими руками. Однієї ночі бідний швець Лютек відправився у підземелля замку. Щастя посміхнулося йому і він зустрів там золоту качку. Лютек отримав від неї мішок золотих дукатів та умову: він має витратити все за один день, ні з ким не ділячись — лиш тоді хлопець стане справжнім багатієм.

Лютек купив собі найдорожчі халати та спробував найвишуканіші страви. Та під кінець дня, хлопець зустрів бідного солдата. Лютек зглянувся над бідняком, тому дав йому жменьку золотих монет. Він порушив своє слово. І у цю мить Лютек втратив все, що купив. Тоді він зрозумів, що не гроші приносять щастя, а чесна праця та здоров'я.

З тої пори він жив праведним та спокійним життям підмайстра, а золотої качки і слід вистиг.

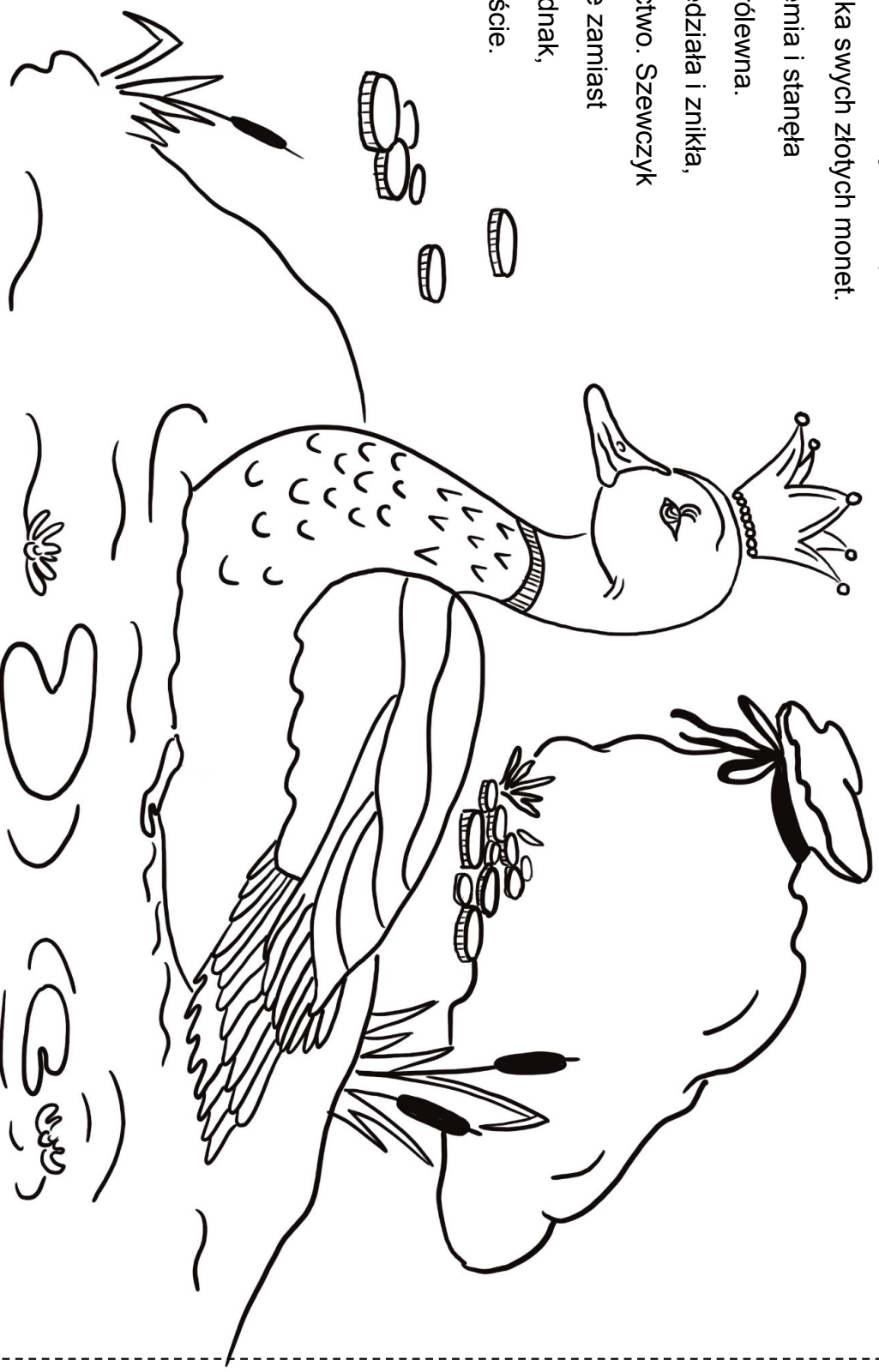


Złota kaczka

Ubogi, warszawski szewczyk Lutek pewnego dnia usłyszał, że w lochach warszawskiego Zamku Ostrogskich mieszkała królewna zamieniona w złotą kaczkę i rozdaje bogactwa. Wybrał się więc do podziemi zamku. Rzeczywiście po wodach podziemnego jeziora pływała kaczka o złotych piórach. Chłopiec otrzymał od niej worek złotych dukatów, ale też warunek: musi wszystko wydać w ciągu jednego dnia z nikim się nie dzieląc, wtedy zostanie prawdziwym bogaczem. Chłopiec kupił sobie najdroższe szaty i próbował najdroższych wykwintnych potraw, wkrótce jednak spotkał żebraka

i w przyprawie litości dał mu kilka swych złotych monet.
Wtedy zatrzęsa się ziemia i stanęła przed nim przecudnej urody królewna.

Nie dotrzymałaś słowa - powiedziała i znikła, a w raz z nią znikło całe bogactwo. Szewczyk znowu miał łachmany na sobie zamiast eleganckich szat, zrozumiał jednak, że to nie pieniądze dają szczęście.

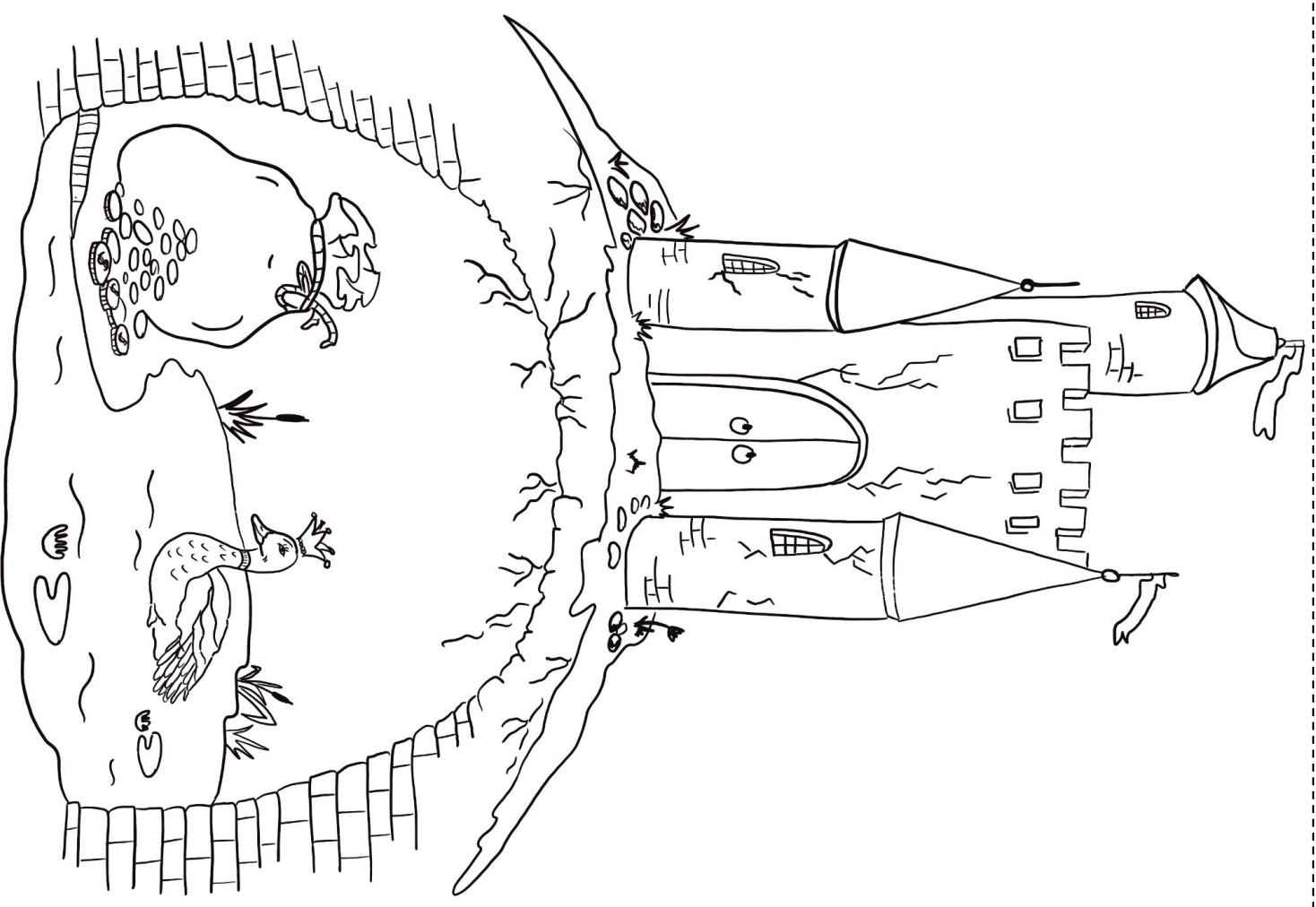


Золота качка

Давним-давно в підземеллях замку Острозьких жила зачарована князівна, перетворена в золоту качку. Ходили чутки, що тих, кому вдасться її відшукати, вона зробить неймовірно багатими. Усі сміливіці, котрі намагалися зробити це, повертались додому із пустими руками.

Однієї ночі бідний швець Лютек відправився у підземелля замку. Щастя посміхнулося йому і він зустрів там золоту качку. Лютек отримав від неї мішок золотих дукатів та умову: він має витратити все за один день, ні з ким не ділячись — лиш тоді хлопець стане справжнім багатієм.

Лютек купив собі найдорожчі халати та спробував найвишуканіші страви. Та під кінець дня, хлопець зустрів бідного солдата. Лютек зглянувся над бідняком, тому дав йому жменьку золотих монет. Він порушив своє слово. І у цю мить Лютек втратив все, що купив. Тоді він зрозумів, що не гроші приносять щастя, а чесна праця та здоров'я. З тої пори він жив праведним та спокійним життям підмайстра, а золотої качки і слід вистиг.



Złota kaczka

Ubogi, warszawski szewczyk Lutek pewnego dnia usłyszał, że w lochach warszawskiego Zamku Ostrogskich mieszkała królewna zamieniona w złotą kaczkę i rozdaje bogactwa. Wybrał się więc do podziemi zamku. Rzeczywiście po wodach podziemnego jeziora pływała kaczka o złotych piórach. Chłopiec otrzymał od niej worek złotych dukatów, ale też warunek: musi wszystko wydać w ciągu jednego dnia z nikim się nie dzieląc, wtedy zostanie prawdziwym bogaczem. Chłopiec kupił sobie najdroższe szaty i próbował najdroższych wykwintnych potraw, wkrótce jednak spotkał żebraka i w przypływie litości dał mu kilka swych złotych monet.

Wtedy zatrzęsa się ziemia i stanęła przed nim przecudnej urody królewna. Nie dotrzymałeś słowa - powiedziała i znikła, a w raz z nią znikło całe bogactwo. Szewczyk znowu miał łachmany na sobie zamiast eleganckich szat, zrozumiał jednak, że to nie pieniądze dają szczęście.

